

Sygn. akt IV Pa 23/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Grygiel (sprawozdawca)
Sędziowie:	SSO Monika Wąsowicz SSO Rafał Łatanik

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Jastrzębska-Ciura

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2016 roku w Częstochowie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością  
w C.

o zwrot kosztów noclegu

na skutek apelacji pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w C.

z dnia 10 września 2015 roku, sygnatura akt VII P (...)

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. na rzecz powoda R. M. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji.**

Sygn. akt IV Pa 23/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 lipca 2013 roku (data nadania w placówce pocztowej) powód R. M. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) sp. z o.o. w C. ryczałtu za noclegi za okres od 29 listopada 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku w kwocie 36.697,20 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że przez cały okres zatrudnienia u pozwanej w czasie wykonywania pracy poza granicami kraju nocował w kabinie samochodu, gdzie nie miał zapewnionego odpowiedniego wypoczynku oraz odpowiednich warunków sanitarnych i nie otrzymał z tego tytułu należnych mu świadczeń.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana przyznała, że powód, jako kierowca, realizował na jej rzecz przewozy w transporcie międzynarodowym, jednakże od wielu lat miał zapewnioną możliwość noclegu poza samochodem. Nadto żaden przepis nie wyłącza możliwości, aby kierowca spał w homologowanej kabinie przystosowanego do tego samochodu ciężarowego. W sytuacji zaś zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu, brak jest podstaw do żądania przez niego ryczałtu.

Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy ustalił, że R. M. był zatrudniony u pozwanej na podstawie kolejno zawartych umów o pracę: na okres próbny od 29 października 2011 roku do 28 stycznia 2012 roku i następnie na czas określony od 29 stycznia 2012 roku do 1 stycznia 2022 roku na stanowisku kierowcy, w pełnym wymiarze czasu pracy.

W umowie o pracę ustalono, że wynagrodzenie zasadnicze powoda wynosi 1.000,00 zł brutto, do czego przysługuje mu dodatkowe wynagrodzenie w wysokości maksymalnie 1.140,00 zł brutto (od dnia 29 października 2012 roku 1.340,00 zł) za pracę: w godzinach nadliczbowych, godzinach nocnych i dyżur oraz premia uznaniowa. Jako miejsce wykonywania pracy przez powoda wskazano C., zaś umowa zawierała dodatkowy zapis, że w przypadku wykonywania przez pracownika na polecenie pracodawcy zadania służbowego poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy pracownikowi przysługują świadczenia w wysokości określonej w regulaminie wynagradzania.

Zgodnie z załącznikiem do Regulaminu wynagradzania, dodatek w kwocie 1.340,00 zł zawierał:

- ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości wypłaty za 60 godzin miesięcznie,
- ryczałt za pracę w godzinach nocnych w wysokości wypłaty za 100% normatywnej ilości godzin w danym miesiącu,
- ryczałt za wynagrodzenie za czas dyżuru w wysokości 90 godzin miesięcznie,
- premię wyrównującą do wysokości kwoty dodatku.

Zgodnie z § 5 Regulaminu wynagradzania okres rozliczeniowy wynosił u pozwanej trzy miesiące, zaś w myśl § 8 Regulaminu, wynagrodzenie za pracę było płatne do ostatniego dnia miesiąca z dołu.

Pismem doręczonym R. M. w dniu 10 kwietnia 2013 roku, pozwana rozwiązała z nim umowę o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 27 kwietnia 2013 roku.

Sąd I instancji ustalił ponadto, że w okresie zatrudnienia u pozwanej powód jeździł w ramach transportu międzynarodowego, przewozu towarów, pracę wykonując głównie na terenie Niemiec, Francji, Belgii, Holandii, Włoch, Hiszpanii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. W czasie tych wyjazdów powód nocował w kabinie samochodu, za wyjątkiem sytuacji przejazdu pociągiem. Przeciętnie w miesiącu

w trasie powód przebywał 3 tygodnie, po czym zjeżdżał do Polski na jeden tydzień odpoczynku. Samochód, którym jeździł powód, był wyposażony w dwa miejsca do leżenia, w przenośną lodówkę, firanki i ogrzewanie postojowe, nie miał natomiast klimatyzacji postojowej. Bazy na terenie Niemiec, Belgii, czy Francji dysponowały miejscami noclegowymi, ale ich ilość była niewspółmiernie mała w stosunku do liczby kierowców „zjeżdżających na bazę”. W bazach tych było tylko kilka łóżek do spania, zaś kierowców parkujących na noc na terenie bazy było około kilkudziesięciu,

z reguły 30. Powód nie miał faktycznych możliwości korzystania z łóżka noclegowego w budynku bazy, wobec czego parkując samochód na jej terenie spał w kabinie pojazdu.

W dniach 18 lipca 2012 roku, 19 lipca 2012 roku, 20 lipca 2012 roku, 23 lipca 2012 roku, 24 lipca 2012 roku, 25 lipca 2012 roku, 1 sierpnia 2012 roku, 2 listopada 2012 roku, 5 listopada 2012 roku, 5 listopada 2012 roku, 7 listopada 2012 roku, 9 listopada 2012 roku, 5 grudnia 2012 roku, 6 grudnia 2012 roku, 16 grudnia 2012 roku, spędzał noclegi w pociągu przewożącym samochód.

Rejestracja czasu pracy przypadającego na podróż pociągiem odbywała się poprzez załączenie w tachografie funkcji „kolej, prom”.

W sytuacji, gdy powód nie zjechał do Polski, również w czasie odpoczynku tygodniowego spędzał noclegi w kabinie samochodu.

Powodowi przysługiwał ryczał za nocleg odbywany w trakcie podróży służbowych w samochodzie w kwotach:

- za październik 2011 roku – 228,06 zł,
- za listopad 2011 roku – 2.969,18 zł,
- za grudzień 2011 roku – 1.821,30 zł,
- za styczeń 2012 roku – 2.490,13 zł,
- za luty 2012 roku – 2.543,62 zł,
- za marzec 2012 roku – 2.544,59 zł,
- za kwiecień 2012 roku – 2.432,88 zł,
- za maj 2012 roku – 3.727,54 zł,
- za czerwiec 2012 roku – 2.761,60 zł,
- za lipiec 2012 roku – 1.850,53 zł,
- za sierpień 2012 roku – 1.854,02 zł,
- za wrzesień 2012 roku – 2.659,25 zł,
- za październik 2012 roku – 2.592,02 zł,
- za listopad 2012 roku – 2.044,82 zł,
- za grudzień 2012 roku – 2.142,90 zł, tj. łącznie 34.662,44 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że w toku procesu powód cofnął powództwo w zakresie żądań wyrównania wynagrodzenia za pracę do wysokości minimalnego wynagrodzenia, dopłaty do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz dopłaty do pracy w godzinach nocnych i wobec wyrażenia przez pozwaną zgody na powyższe, postępowanie w sprawie w tej części umorzył postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2014 roku na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że podstawę prawną roszczenia powoda stanowią przepisy art. 2 pkt 7, i art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 roku

o czasie pracy kierowców oraz § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej

lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Na mocy ustawy nowelizującej z 12 lutego 2010 roku (Dz. U. z 2010 roku, nr 43, poz. 246) do ustawy o czasie pracy kierowców dodano art. 2 pkt 7 oraz art. 21a. Zgodnie z art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, pod pojęciem podróży służbowej należy rozumieć każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego lub wyjazdu poza miejscowość stanowiącą siedzibę pracodawcy. Według natomiast art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku – Kodeks pracy.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że oceniając zasadność roszczenia powoda o ryczałt za noclegi oparł się na rozważaniach prawnych zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku, II PZP 1/14, w której wskazano, że: „zapewnienie pracownikowi – kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych § 9 ust. 1 – 3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy”.

W uzasadnieniu w/w uchwały, po dokonaniu analizy obowiązujących przepisów, Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcia „odpowiednie miejsce do spania” i „bezpłatny nocleg” nie mogą być utożsamiane, tj. traktowane zamiennie bowiem mają one różne zakresy. Pojęcie „nocleg” odnosi się do usługi hotelarskiej, która obejmuje szerszy zakres świadczeń niż tylko „udostępnienie miejsca do spania”, tj. w szczególności możliwość skorzystania z toalety, prysznic, przygotowania gorących napojów, zapewnienie wyżywienia, co z kolei powoduje obniżenie diety. Dlatego też nie przedstawienie przez pracownika rachunku za usługi hotelarskie oznacza, że pracownik nie korzystał z hotelu i wówczas należy mu się zwrot kosztów noclegu, który zostaje ograniczony do 25% limitu stanowiącego ryczałt za koszty realnie ponoszone w czasie podróży, bez korzystania z usług hotelowych. Ryczałt za nocleg stanowi więc świadczenie kompensacyjne (na pokrycie kosztu noclegu).

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał, że w jego ocenie zapewnienie przez pracodawcę powodowi odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w łóżko, lodówkę i klimatyzację, nie oznacza zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Powyższe uprawnia więc pracownika do otrzymania od pracodawcy ryczałtu za nocleg.

W zakresie ustalenia kwot należnych z powyższego tytułu powodowi Sąd Rejonowy oparł się na dowodzie z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości Z. W., którą ocenił jako rzetelną i wyczerpującą. Biegła opierając się na zebranych w sprawie materiale dowodowym (zapisach tachografu) w sposób logiczny i jasny przedstawiła tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w opinii wniosków.

Wobec powyższego wyrokiem z dnia 10 września 2015 roku Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. zasądził od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów noclegu kwotę 34.662,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2013 roku do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałej części oddalił powództwo (pkt 2); nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 2.140,00 zł (pkt 3); nakazał pobrać od pozwanej na rzecz

Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w C. kwotę 2.385,00 zł tytułem kosztów sądowych (pkt 4) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 5).

Powyższy wyrok pozwana zaskarżyła apelacją w zakresie pkt 1, 3, 4 i 5.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej w związku z art. 2 pkt 7 oraz 21a ustawy z dnia 12 lutego 2010 roku o czasie pracy kierowców, poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą nieprawidłowym przyjęciem, że pomimo zapewnienia pracownikowi – kierowcy samochodu ciężarowego – odpowiedniego miejsca do spania w kabinie pojazdu wyposażonego dostosowanego do tegoż celu pakiet sypialny, mimo wszystko zobowiązana jest do wypłaty na jego rzecz ryczałtów za noclegi spędzane w kabinie samochodu, podczas gdy powód sam przyznał, że nigdy nie korzystał z innej formy noclegu, za którą ponosiłby koszty;

2. art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p., poprzez błędną jego wykładnię skutkującą niezasadnym zasądzeniem odsetek ustawowych od roszczenia głównego od dnia 31 lipca 2013 roku, podczas gdy niezależnie od wyżej postawionego zarzutu, nie sposób jest uznać, aby do chwili wydania przez Sąd Najwyższy uchwały w składzie 7 sędziów, tj. do dnia 12 czerwca 2014 roku, pozostawała ona w opóźnieniu w realizacji swojego zobowiązania, albowiem działała w zaufaniu nie tylko do prezentowanych w judykaturze poglądów, także tutejszego Sądu, ale również organów władzy publicznej, tj. Komisji Prawnej Głównego Inspektora Pracy, z opinii której dotychczas jednoznacznie wynikało, że po stronie pracodawcy nie zachodzi obowiązek wypłaty ryczałtu za noclegi.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku

w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Dodatkowo, z ostrożności procesowej, na wypadek nie podzielenia przez Sąd zarzutu z pkt 1 skutkującego uznaniem, że powód jest uprawniony do wypłaty ryczałtu, pozwana wniosła dodatkowo o rozłożenie świadczenia na 24 raty na zasadzie art. 320 k.p.c., albowiem ilość toczących się spraw przed sądem i kwota dochodzonych roszczeń uniemożliwi dokonanie zapłaty jednorazowo.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca w pierwszej kolejności wskazała, że znana jest jej treść powołanej przez Sąd Rejonowy uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego

z dnia 12 czerwca 2014 roku, II PZP 1/14, jednakże uchwała ta, w myśl art. 61 § 6

w zw. z art. 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 roku o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 499 ze zm.), nie ma mocy zasady prawnej, co oznacza, iż rozpoznający niniejszą sprawę Sąd Rejonowy nie był związany poglądem prawnym zaprezentowanym w tej uchwale. Nadto uchwała ta w swej treści rozstrzyga de facto inne zagadnienie, które pozostaje poza zakresem rozważań w niniejszej sprawie.

W dalszej kolejności apelująca podniosła, iż w jej ocenie w sytuacji zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu, nie ma on podstaw żądać zasądzenia na jego rzecz ryczałtu, zaś żaden przepis nie wyłącza możliwości, aby nocleg ten był realizowany w homologowanej kabinie przystosowanego do tego samochodu ciężarowego, z jakiego korzystał powód. Powyższego nie wyklucza również przywołany przez powoda wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 roku, II PK 234/11 (OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119), albowiem rozstrzygnięcie to zapadło na tle konkretnego stanu faktycznego sprawy, a sam skład orzekający podkreślił, że ze względu na długość pokonywanych przez kierowców tras oraz czas trwania podróży, nie można przyjąć, że przy każdej przerwie na nocleg pracodawca lub strona zagraniczna zapewniła bezpłatny nocleg. Nadto w literaturze fachowej pojawiły się głosy krytyczne pod adresem powyższego rozstrzygnięcia,

w szczególności podnoszące, że przepis art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.Urz.UEL.2006.101.1 ze zm.) jednoznacznie stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą, można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Tym samym rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego trafnie zarzucono, że skoro omawiane rozporządzenie Wspólnoty Europejskiej dopuszcza możliwość wykorzystania odpoczynku dziennego oraz skróconego tygodniowego okresu odpoczynku w pojeździe, to oznacza to, że kabina kierowcy jest pełnowartościowym noclegiem dla kierowcy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy apelująca zarzuciła, że powód, wykonując swoją pracę jako kierowca w transporcie międzynarodowym, korzystał z niemalże nowych pojazdów marki (...) – ciągnika siodłowego fabrycznie wyposażonego w pakiet sypialny. Powód poza wygodnym łóżkiem miał do dyspozycji m.in. lodówkę zamontowaną dodatkowo w pojeździe, alarm z wewnętrznym czujnikiem, ogrzewanie i klimatyzację postojową.

Jednocześnie skarżąca wskazała, iż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku, tzw. ryczałt noclegowy może otrzymać kierowca jedynie jako zwrot kosztów, a zatem pracownik musiałby takie koszty noclegu wcześniej ponieść. Stąd wyraźne odwołanie do określenia, „że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3”. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy poza sporem pozostaje fakt, że jeśli kierowca z przyczyn osobistych lub z powodu usterki pojazdu musiał realizować nocleg w motelu, ponosząc z tego tytułu określone koszty, to były mu one, po weryfikacji rachunku przez pracodawcę, następnie zwracane. Absolutnie nie można natomiast zdaniem apelującej wywieść z treści cytowanej uchwały, aby stałym składnikiem wynagrodzenia miał być ryczałt za noclegi, niezależnie od miejsca ich spędzania przez kierowców.

W kontekście analizy roli art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) 561/2006 skarżąca zauważyła również, że w europejskim systemie prawnym są stosowane określone reguły postępowania i interpretacji przepisów wspólnotowych danego kraju w ich wzajemnej relacji, co ma kluczowe znaczenie w funkcjonowaniu każdego systemu prawnego w hierarchii ich stosowania. Wśród tych zasad bardzo istotna jest zasada skutku pośredniego, zgodnie z którą przepisy wspólnotowe powinny być stosowane w możliwie najszerszym zakresie. W zakresie stanu prawnego niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż przepisy art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 (przepis prawa wspólnotowego) oraz § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej (przepis krajowy) dotyczą tej samej problematyki w zakresie dotyczącym odbierania odpoczynku nocnego. W/w przepis prawa wspólnotowego nie reguluje natomiast kwestii zwrotu kosztów za nocleg, mając umożliwić pracownikowi mobilnemu, jakim jest kierowca transportu międzynarodowego, odbieranie odpoczynków nocnych w określonym zakresie w kabinie samochodu, jeżeli oczywiście taka jest jego wola. Tak kwestię tę uregulował prawodawca europejski, świadomy specyfiki wykonywania zawodu kierowcy, która wynika przede wszystkim z bardzo rygorystycznych norm dotyczących czasu prowadzenia pojazdu i odpoczynku, ale także z dużej nieprzewidywalności dotyczącej uczestników w ruchu drogowym, w tym niepewności co do możliwości skorzystania przez nich z noclegu w warunkach hotelowych, tj. w stałym budynku.

W tym stanie rzeczy trudno jest zdaniem apelującej mówić o wypłacaniu kierowcy ryczałtu noclegowego, ponieważ nie ponosi on, w związku z odbieraniem odpoczynku nocnego w kabinie, żadnych kosztów, które są nieuchronne w przypadku noclegu w hotelu. Z tego też względu pracodawca europejski nie mógł w przywołanym przepisie odnieść się do zagadnienia ryczałtu noclegowego, ponieważ kwestia ta jest przy tej konstrukcji bezprzedmiotowa. Tymczasem Sąd Najwyższy, powołując się na wykładnię systemową, nie uwzględnił roli omawianego przepisu, co jest poważną nieprawidłowością, ale jednocześnie zaznaczył, że pracownikowi przysługuje ryczałt jako zwrot kosztów noclegu. Zdaniem pozwanej,

z jej punktu widzenia – jako przewoźnika, obojętne jest w tej konstrukcji znaczenie, jakie w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy nadał art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006, natomiast kluczowe jest, że w sentencji orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że ryczałt należny jest jako zwrot kosztów, które siłą rzeczy musiały zostać wcześniej poniesione.

Skarżąca wskazała także, że choć w ogromnej większości przypadków pokój hotelowy zapewnia lepsze warunki odpoczynku niż kabina samochodu, to jednak również zapewnienie możliwości odebrania odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego jest formą bezpłatnego noclegu w rozumieniu art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 (WE). Jest tak, ponieważ przepis ten dopuszcza *expressis verbis* „sen” w kabinie (jako element składowy odpoczynku), a jego bezpłatność jest jedynym z warunków socjalnych zapewnionych przez pracodawcę.

Dodatkowo apelująca podniosła, że nie pozostawała w jakimkolwiek opóźnieniu w realizacji swojego zobowiązania z tytułu ryczałtów za noclegi, albowiem działała w zaufaniu do poglądów wyrażanych w judykaturze oraz przez organy władzy publicznej, w szczególności opinii Komisji Prawnej Głównego Inspektora Pracy, z których wynikało, że po stronie pracodawcy nie ma obowiązku wypłaty ryczałtu za noclegi. Tym samym nie sposób jest uznać, aby nie realizowała ona swoich zobowiązań, co skutkowało koniecznością wniesienia powództwa do sądu, a tylko w takim przypadku należałoby uznać, że powinna zostać obciążona ustawowymi odsetkami za okres przed dniem 12 czerwca 2014 roku.

Z analogicznych względów nie może być ona obciążana negatywnymi skutkami związanymi ze zmianą stanowiska judykatury i doktryny poprzez obciążenie jej obowiązkiem jednorazowej płatności zaległych ryczałtów na rzecz wszystkich pracowników, z którymi pozostaje w sporze sądowym, co uzasadnia wniosek o rozłożenia zasądzonych świadczenia na 24 raty miesięczne.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, jak również ich ocenę prawną dokonaną przez ten Sąd. Z kolei zarzuty apelacji stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi zapatrywaniami tego Sądu i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że skarżąc wyrok Sądu I instancji pozwana kwestionowała wyłącznie samo prawo powoda do ryczałtu za noclegi, w żaden sposób nie kwestionując wysokości kwot zasądzonych z tego tytułu na jego rzecz, wynikających zresztą wprost z niekwestionowanej *de facto* przez strony pod względem rachunkowym i merytorycznym opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości.

W dalszej kolejności należy wskazać, że jak słusznie zauważył Sąd I instancji, stan prawny w zakresie uprawnień kierowców do zwrotu kosztów noclegu i diet z tytułu podróży służbowych zmienił się istotnie po znowelizowaniu przez ustawodawcę ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (tekst jednolity Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.), która w nowym brzmieniu weszła

w życie z dniem 3 kwietnia 2010 roku. Nowelizacja ta dodała do ustawy art. 2 pkt 7, wprowadzający definicję podróży służbowej, które to pojęcie oznacza każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy

- a. przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego
- b. wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Zgodnie z art. 21a ustawy, kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. Tym samym na skutek nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców straciło doniosłość miejsce wykonywania pracy określone w umowie o pracę, a znaczenia nabrało miejsce wykonywania czynności kierowcy, w stosunku do jego miejsca zatrudnienia.

W kontekście powyższej zmiany podzielić należy pogląd Sądu Rejonowego, że w spornym okresie powód w czasie podróży międzynarodowych przebywał w podróży służbowej w rozumieniu cytowanych powyżej przepisów, w konsekwencji czego, zgodnie z treścią art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, przysługiwały mu należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p., w tym zwrot kosztów noclegu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 12 czerwca 2014 roku, II PZP 1/14 (OSNP 2014/12/164), a który to pogląd znalazł następnie akceptację w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 roku, I PK 7/14 (LEX nr 1515145), jak i w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 roku, I PZP 3/14 (OSNP 2015/4/47), a także szeregu innych niepublikowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, znanych Sądowi Okręgowemu z urzędu, iż zapewnienie pracownikowi – kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 roku, nr 236, poz. 1991), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Analogiczne unormowanie zawiera § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 167), które weszło w życie z dniem 1 marca 2013 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego za całkowicie chybione należy przy tym uznać zarzuty skarżącej, przy pomocy których stara się ona ujednolicić pojęcia „prawa do odpoczynku” oraz „prawa do bezpłatnego noclegu”. W szczególności należy wskazać, iż przepisy rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.U.E.L.2006.102.1), dotyczą wyłącznie zapewnienia pracownikowi prawa do odpoczynku i możliwości jego realizacji. Wynika to wprost z art. 1 rozporządzenia, który stanowi, że „niniejsze rozporządzenie ustanawia przepisy dotyczące czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynku kierowców wykonujących przewóz drogowy rzeczy i osób (...)”. Artykuł 8 w/w rozporządzenia w ust. 1 stanowi, że „kierowca korzysta z dziennego i tygodniowego okresu odpoczynku”, a z ustępu 8 wynika jedynie, że „jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju”.

Zdaniem Sądu Okręgowego nocleg nie może zaś być utożsamiany li tylko z odpoczynkiem, który de facto – co wynika choćby z reguł językowych – jest każdym okresem powstrzymania się od wykonywania pracy, niekoniecznie związanym ze snem lub nawet spędzaniem w pozycji leżącej, do skorzystania z którego nie są wymagane szczególnie komfortowe warunki. Tymczasem nocleg jest pojęciem specyficznym, w zakres którego wchodzi nie tylko zapewnienie pracownikowi możliwości skorzystania z miejsca do spania, ale również z możliwości przygotowania się do snu (np. skorzystania z toalety, prysznic, przygotowania posiłku lub gorących



napojów). W konsekwencji pojęcia odpoczynku i noclegu są rodzajowo odmienne i wbrew stanowisku skarżącej nie mogą być ze sobą utożsamiane.

W niniejszej sprawie niekwestionowany jest fakt, że kabina samochodu nie zapewnia poza miejscem do spania i przenośną lodówką żadnych warunków sanitarnych (typu toaleta, prysznic). Należy zwrócić uwagę, że minimalne standardy socjalne przyzwoitego noclegu, jakich należałoby oczekiwać przy obecnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego wykraczają dalej niżli zapewnienie łóżka do spania

w kabinie samochodu, nawet jeśli jest ona wyposażona w lodówkę (stacjonarną lub przenośną), klimatyzację, czy ogrzewanie postojowe. Na dzisiejszym poziomie rozwoju cywilizacyjnego takim minimalnym standardem przyzwoitego noclegu jest zapewnienie w obiekcie łazienki i węzła sanitarnego, choćby nawet wspólnych dla kilku pokoi. Zdaniem Sądu Okręgowego trudno uznawać, że standard ten zapewnia toaleta np. w budynku stacji benzynowej na parkingu, czy w budynku socjalnym znajdującym się na parkingu. Każda potrzeba skorzystania z takiej toalety w warunkach noclegu, niezależnie od warunków atmosferycznych panujących na zewnątrz, powoduje bowiem konieczność opuszczania „lokalu” (rozumianego jako kabina samochodu), w którym realizowany jest nocleg i udania się kilkadziesiąt,

a często i kilkaset metrów dalej. W ocenie Sądu Okręgowego taki standard nie może być utożsamiany z zapewnieniem pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju i § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu

w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 167), a co najwyżej w określonych sytuacjach może być to traktowane jako zapewnienie miejsca do odpoczynku w rozumieniu powołanego Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku.

W konsekwencji trafnie Sąd I instancji przyjął, iż powód był uprawniony do otrzymania ryczałtu za noclegi, które faktycznie spędził w kabinie samochodu.

Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego za chybiony należy uznać zarzut apelującej, iż ze sformułowania „zwrot kosztów noclegu” wynika, że pracownikowi przysługuje tylko zwrot rzeczywiście poniesionych przez niego wydatków związanych z noclegiem i w przypadku gdy faktycznie nie korzystał on z hotelu (lub innego płatnego noclegu), ale spał w kabinie samochodu, to brak jest podstaw do zasądzenia na jego rzecz jakichkolwiek należności z tego tytułu (ryczałtu za noclegi). W stanie faktycznym niniejszej sprawy niesporne jest, że pracodawca ograniczał się wyłącznie do udostępnienia powodowi miejsca do spania w kabinie samochodu. Nie zapewniał on mu natomiast jakiegokolwiek pościeli i nie zwracał kosztów jej prania, co już wskazuje na to, że R. M. w związku z noclegiem w kabinie samochodu musiał ponosić określone koszty. Nadto nawet gdyby wydatków tego rodzaju powód jednak nie ponosił, to i tak zdaniem Sądu Okręgowego przysługiwałby mu ryczałt za noclegi w wysokości określonej przywołanymi powyżej przepisami. Poza funkcją czysto rekompensującą poniesione koszty noclegu, ryczałt ten pełni bowiem również funkcję kompensującą obiektywnie „gorsze” warunki noclegu od tych, z jakich może korzystać pracownik świadczący pracę w miejscu umożliwiającym mu skorzystanie z noclegu w miejscu zamieszkania lub stałego pobytu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega przy tym wątpliwości, iż delegacja ustawowa zawarta w art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., zgodnie z którym minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju spełnia wymóg konkretności. Rozporządzenie powinno

w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży,

a w przypadku podróży poza granicami kraju – walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków, spełnia wymogi określone

w art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tzn. jest szczegółowa pod względem podmiotowym (określa organ właściwy do wydania rozporządzenia), przedmiotowym (wskazuje zakres spraw przekazanych do uregulowania) oraz treściowym (wskazuje wytyczne dotyczące treści aktu). Tym samym minister właściwy do spraw pracy był legitymowany do wydania rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a treść tegoż rozporządzenia nie przekracza granic udzielonej mu delegacji, w konsekwencji czego brak jest przesłanek do stwierdzenia niekonstytucyjności powyższego aktu prawnego, który tym samym może stanowić podstawę orzekania w niniejszej sprawie.

Bezzasadny jest także zdaniem Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p., poprzez błędną jego wykładnię skutkującą niezasadnym zasądzeniem odsetek ustawowych od roszczenia głównego od dnia 31 lipca 2013 roku. Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku, II PZP 1/14 (OSNP 2014/12/164) nie ma charakteru prawotwórczego, tak aby można uznać, że dopiero od daty jej wydania należałoby rozpocząć naliczanie odsetek od należnych kierowcom ryczałtów za noclegi. Przepisy prawa materialnego, na podstawie których zasądzono sporne w niniejszej sprawie należności nie uległy

w okresie spornym zmianie (sygnalizowana na wstępie zmiana ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców nie wywarła wpływu na prawo powoda do ryczałtu za noclegi), a jedynie rozbieżne było oparte na nich orzecznictwo. Wskazana powyżej uchwała Sądu Najwyższego, zawiera jedynie określony pogląd prawny (interpretację obowiązujących przepisów), który choć oczywiście nie ma bezpośredniej mocy wiążącej w niniejszej sprawie, to jednak został na gruncie niniejszej sprawy przez Sąd Okręgowy, jak i wcześniej przez Sąd Rejonowy, w pełni zaakceptowany, co spowodowało zasądzenie na rzecz powoda dochodzonych należności. Podstawą prawną ich zasądzenia nie jest jednak uchwała Sądu Najwyższego, ale przepisy prawa materialnego, przez tą uchwałę jedynie w określony sposób interpretowane. W związku z powyższym odsetki należało zasądzić od daty skutecznego wezwania skarżącej do zapłaty należności głównej,

z uwzględnieniem, iż w pozwie powód żądał zasądzenia odsetek od daty wniesienia pozwu, a zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może orzekać ponad żądanie.

Należy również wskazać, iż w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzonych na rzecz powoda należności na raty.

Wyrok Sądu Rejonowego zasądzający na rzecz powoda należności z tytułu ryczałtu za noclegi zapadł w dniu 10 września 2015 roku, a zatem skarżąca mogła liczyć się z możliwością oddalenia jej apelacji i wykazując należytą dbałość o własne interesy, miała ponad pół roku czasu na to, aby czy to zabezpieczyć, czy to stopniowo zgromadzić środki finansowe, na wypadek konieczności wypłacenia powodowi zasądzonych na jego rzecz należności. W konsekwencji powyższego brak jest obecnie przesłanek do rozłożenia zasądzonych na rzecz R. M. należności na raty.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej w całości jako bezzasadną. O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5, § 11 ust. 1 pkt 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).